

## POSTANOWIENIE

Dnia 6 maja 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Igor Zgoliński

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.  
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 6 maja 2021 r.,  
sprawy **B. A.** ,  
skazanego z art. 240 § 1 k.k.,  
kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego  
od wyroku Sądu Okręgowego w G.  
z dnia 11 sierpnia 2020 r., sygn. akt V Ka (...),  
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w G.  
z dnia 27 lutego 2018 r., sygn. akt XI K (...),

### **p o s t a n o w i ł :**

- 1) oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2) obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

### UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 27 lutego 2018 r., sygn. XI K (...), Sąd Rejonowy w G. uznał B. A. za winnego popełnienia czynu z art. 239 § 1 k.k. i skazał go na karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz orzekł w przedmiocie kosztów sądowych.

Od powyższego wyroku apelację złożył obrońca oskarżonego, zarzucając:

1. naruszenie art. 74 k.p.k., poprzez przerzucenie na oskarżonego obowiązku wykazania swojej niewinności, polegającego na uznaniu, że skoro wyjaśnienia oskarżonego B. A. są niewiarygodne, to *a contrario* świadczy to o winie oskarżonego, podczas gdy rozkład ciężaru dowodu w postępowaniu

karnym jest zupełnie inny, a konkretnie to na oskarżycielu publicznym spoczywa obowiązek wykazania winy oskarżonego;

2. naruszenie art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. poprzez brak dokładnego określenia przypisanego oskarżonemu czynu, tj. brak wskazania jakie zachowanie oskarżonego stanowiło pomoc w ukryciu zwłok;
3. naruszenie zasady prawdy materialnej i dokonanie dowolnej oceny materiału dowodowego, która doprowadziła do błędnych ustaleń faktycznych polegających na uznaniu że oskarżony utrudnił postępowanie karne dotyczące zabójstwa E. Ł., pomagając nieustalonemu sprawcy zabójstwa w uniknięciu odpowiedzialności karnej poprzez pomoc w ukryciu zwłok w piwnicy budynku położonego przy ul. (...).

Alternatywnie obrońca zarzucił rażącą niewspółmierność kary, polegającą na wymierzeniu zbyt wysokiej bezwzględnej kary pozbawienia wolności.

Powołując się na powyższe zarzuty, na zasadzie art. 427 § 1 k.p.k. oraz art. 437 § 1 i 2 k.p.k., apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego ewentualnie obniżenie kary pozbawienia wolności.

W pisemnej odpowiedzi na apelację prokurator wniósł o jej nieuwzględnienie.

Wyrokiem z dnia 11 sierpnia 2020 r., sygn. V Ka (...), Sąd Okręgowy w G. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że: ustalił, iż oskarżony B.A. w okresie od nieustalonego dnia, nie wcześniej niż od 10 maja 2014 r. do dnia 24 listopada 2014 r. w G., mając wiarygodną wiadomość o dokonaniu czynu zabronionego określonego w art. 148 k.k., nie zawiadomił niezwłocznie organu powołanego do ścigania przestępstw, kwalifikując ten czyn z art. 240 § 1 k.k. i na podstawie tego przepisu wymierzył oskarżonemu karę 2 lat pozbawienia wolności; w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymał w mocy; orzekł w przedmiocie kosztów sądowych postępowania odwoławczego.

Od tego wyroku kasację wniósł obrońca skazanego, zarzucając:

1. rażące naruszenie prawa materialnego, polegające na dokonaniu błędnej wykładni art. 240 § 3 k.k. poprzez uzależnienie stosowania klauzuli bezkarności od finalnego przypisania popełnienia czynu zabronionego i rozstrzygnięcia o nim prawomocnym orzeczeniem i powiązania z klauzłą wyłączenia karalności udowodnienia sprawstwa przestępstwa

podstawowego, a co miało istotny wpływ na treść orzeczenia, albowiem prawidłowa wykładania art. 240 § 3 k.k. winna prowadzić do umorzenia przedmiotowego postępowania w oparciu o art. 17 § 1 pkt 4 k.p.k.;

2. rażące naruszenie przepisów prawa procesowego, tj.:

- art. 5 § 2 k.p.k. w zw. art. 6 ust. 2 Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady [UE] 2016/343 z dnia 09 marca 2016 r. w sprawie wzmocnienia niektórych aspektów domniemania niewinności i prawa do obecności na rozprawie w postępowaniu karnym, poprzez brak ich należytego zastosowania i wiążącą się z tym nieprawidłową wykładnię art. 240 § 1 k.k. i jego zastosowanie oraz nieprawidłową wykładnię art. 240 § 3 k.k. i jego niezastosowanie, polegające na pominięciu faktu, że z uwagi na nieustalenie sprawcy możliwego zabójstwa E.Ł., a zwłaszcza okoliczności dotyczących jej zabójstwa oraz niedokonania w tym zakresie ustaleń przez Sąd I i II Instancji nie można wykluczyć, iż zachowanie skazanego dotyczyło niezawiadomienia o przestępstwie popełnionym przez niego lub osobę dla niego najbliższą lub też celem uniknięcia odpowiedzialności grożącej jemu samemu lub osobie jemu najbliższej, a co miało istotny wpływ na treść orzeczenia, albowiem prawidłowe zastosowanie i wykładnia ww. przepisów skutkowałyby niemożnością ponoszenia przez skazanego odpowiedzialności karnej za czyn z art. 240 § 1 k.k. lub winna prowadzić do umorzenia przedmiotowego postępowania w oparciu o art. 17 § 1 pkt 4 k.p.k.;

- art. 442 § 3 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k. oraz art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., polegające na nieuwzględnieniu w zaskarżonym orzeczeniu wszystkich wskazań Sądu Najwyższego, znajdujących się w wyroku z dnia 12 marca 2020 r. poprzez brak dokonania rozważań i ustaleń dotyczących czasu popełnienia zarzucanego skazanemu czynu, a stanowiących nierozpoznany właściwie zarzut apelacyjny.

Podnosząc powyższe zarzuty, autor kasacji wniósł o:

1. uchylenie wyroków Sądów obu instancji oraz uniewinnienie skazanego;  
ewentualnie:
2. uchylenie wyroków Sądów obu instancji i umorzenie postępowania;  
ewentualnie:

3. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi II Instancji.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja była oczywiście bezzasadna i podlegała rozpoznaniu na posiedzeniu bez udziału stron (art. 535 § 3 k.p.k.). Kwestia przewidzianego w art. 240 § 3 k.k. uchylenia karalności czynu w przypadku, gdy dana osoba zaniechała zawiadomienia o czynie zabronionym z obawy przed odpowiedzialnością karną grożącą jej lub osobom jej najbliższym, była przedmiotem rozważań Sądu II instancji. Dokonując oceny zgromadzonego materiału dowodowego Sąd ten nie stwierdził obiektywnych przesłanek do powzięcia przekonania, by oskarżony, wypełniając swoim zachowaniem znamiona czynu z art. 240 § 1 k.k., działał w interesie swoim lub swoich najbliższych. Zakresem tej oceny nie objął jedynie przestępstw z art. 148 k.k. na szkodę E. Ł. czy też art. 239 k.k., lecz odniósł ją nadto do „jakichkolwiek innych zagrożonych odpowiedzialnością karną”. Wskazał przy tym, że uznanie, iż zastosowanie znajduje przesłanka z art. 240 § 3 k.k. nie może opierać się jedynie na czysto teoretycznym założeniu, z czym należy się zgodzić. Podstawę do przyjęcia określonej w powyższym przepisie niekaralności czynu stypizowanego § 1 stanowić powinny bowiem konkretne okoliczności, urealniające powzięcie przekonania, że oskarżony działał w celu uniknięcia narażenia siebie lub osoby najbliższej na odpowiedzialność karną, a nie jedynie hipotetyczne twierdzenia odnoszące się do ewentualnej możliwości wystąpienia u niego takiej motywacji. Wówczas bowiem, wobec tak nieograniczonego zakresu stosowania klauzuli z art. 240 § 3 k.k., odpowiedzialność karna za przestępstwo z art. 240 § 1 k.k. byłaby jedynie iluzoryczna. W konsekwencji nie było podstaw do podzielenia zarzutu naruszenia prawa materialnego, o czym przekonują pisemne motywy zaskarżonego wyroku.

Nie mogły służyć zakwestionowaniu zaskarżonego wyroku obszernie, teoretyczne, wywody odnoszące się do zasady *in dubio pro reo*, obowiązującej w polskim ustawodawstwie, gdyż nie spełniały wymogu określonego w art. 523 § 1 k.p.k. Stąd jako bezprzedmiotowe uznać należało uwagi odnoszące się choćby do

braku implementacji powołanej przez skarżącego unijnej dyrektywy i wynikających z tego dla oskarżonego konsekwencji prawnych. Przekładając treść art. 5 § 2 k.p.k. na grunt subsumpcji prawnej inkryminowanego zachowania nie było podstaw do powzięcia na tym polu wątpliwości, o których mowa powołanym przepisie. Twierdzenie o zbyt wąskiej interpretacji brzmienia art. 240 § 3 k.k. nie wytrzymuje natomiast konfrontacji już choćby z powołanym fragmentem uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Fakt, że Sąd w głównej mierze czynił ustalenia w odniesieniu do potencjalnie możliwych przestępstw, których ujawnienia mógłby się obawiać skazany z powodu możliwości narażenia siebie lub najbliższych na odpowiedzialność karną wskazuje jedynie tyle, że nie miały one wymiaru abstrakcyjnego, a powiązane zostały z realiami sprawy i oceną materiału dowodowego.

Prezentując argumentację mającą wykazać, że oskarżony miał podstawy do obawy o własną odpowiedzialność karną za czyn z art. 148 § 1 k.k., obrońca oskarżonego odwoływał się do argumentacji, która mogła rodzić wątpliwości w aspekcie treści art. 86 § 1 k.p.k. Za czystą polemikę uznać należało twierdzenie, że Sąd II instancji nie prowadził ustaleń w kwestii szerszego kręgu osób oskarżonemu najbliższych w rozumieniu art. 115 § 11 k.k., skoro nie było żadnych ku temu przesłanek. Zauważyć nadto trzeba, że kwestionując skazanie oskarżonego za czyn z art. 240 § 1 k.k. skarżący popadł w sprzeczność. Z jednej bowiem strony wskazywał na brak podstaw do uznania, że B. A. zrealizował znamiona art. 240 § 1 k.k., gdyż jego zachowanie dotyczyło przestępstwa pierwotnego, do którego ten przepis nie znajduje zastosowania, z drugiej natomiast domagał się umorzenia postępowania z uwagi na wystąpienie przesłanek z art. 240 § 3 k.k., w sytuacji gdy przepis ten nie wyłącza odpowiedzialności z § 1, lecz jedynie karalność czynu.

W odniesieniu do zarzutu niezrealizowania wytycznych Sądu Najwyższego zauważyć trzeba, że problem dotyczący nieskonkretyzowania ujętego w wyroku opisu czynu uległ o tyle dezaktualizacji, że rozważania poczynione w następstwie rozpoznania kasacji odnosiły się do czynu z art. 239 § 1 k.k. przypisanego skazanemu poprzednim prawomocnym wyrokiem. Sąd II instancji nie ujął wprawdzie czasu popełnienia przez skazanego przestępstwa z art. 240 § 1 k.k. poprzez określenie konkretnej daty. Za ramy czasowe uznał jednak czasookres

wymieniony w zarzucie, tj. od momentu zaginięcia E. Ł., w którym to czasie skazany miał dostęp do pomieszczenia piwnicznego z ukrytymi w nim zwłokami, do czasu otwarcia piwnicy w dniu 24 listopada 2014 r. W pojęciu dokładnego określenia czynu przypisanego (art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k.), mieści się między jak najbardziej precyzyjne, w realiach danej sprawy, określenie czasu popełnienia przestępstwa (zob. wyrok SN z dnia 20 kwietnia 2017 r., V KK 39/17, LEX nr 2278335). Czas popełnienia przestępstwa należy niewątpliwie do okoliczności istotnych dla prawidłowego przypisania odpowiedzialności karnej, co sprawia, że Sąd orzekający zobligowany jest do podjęcia czynności zmierzających do dokonania wnikliwych ustaleń także i w tym zakresie. Sąd odwoławczy, jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku, tej powinności nie zaniechał i przyjął ramy czasowe przypisanego skazanemu czynu na tyle dokładnie, na ile zezwalał na to materiał dowodowy. Wbrew twierdzeniu autora kasacji nie doszło w tej materii do rażącego naruszenia wskazanych w kasacji przepisów postępowania, które mogłoby mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku (art. 523 § 1 k.p.k.).

Implikacją powyższego rozumowania było uznanie kasacji za oczywiście bezzasadną i oddalenie jej w trybie art. 535 § 3 k.p.k. Na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k. orzeczono w przedmiocie kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.